

Sygn. akt I C 376/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 maja 2018 r.

Sąd Okręgowy w Gdańsku Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSR del. Beata Grygiel-Stelina

Protokolant: staż. Barbara Zdrojewska

po rozpoznaniu w dniu 8 maja 2018 r. w Gdańsku

na rozprawie

sprawy z powództwa R. W.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powódki R. W. kwotę 87 000,00 zł. (osiemdziesiąt siedem tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 22 czerwca 2015 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016r. do dnia zapłaty;

II. zasądza pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powódki R. W. kwotę 13 067 zł. (trzynaście tysięcy sześćdziesiąt siedem złotych) z tytułu zwrotu kosztów postępowania, w tym kwotę 7217 zł. (siedem tysięcy dwieście siedemnaście złotych) z tytułu kosztów zastępstwa procesowego;

III. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Gdańsku kwotę 848,98 zł. (osiemset czterdzieści osiem złotych i dziewięćdziesiąt osiem groszy) z tytułu nieuiszczonych kosztów postępowania.

## UZASADNIENIE

Powódka R. W. pozwem datowanym na 13 maja 2016 r. wniosła o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. w W. (dalej (...) S.A.) kwoty 87 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 22.06.2015 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia, zgodnie z art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. oraz o zasądzenie kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwu powódka wskazała, iż swojego roszczenia dochodzi w związku ze śmiercią córki K. W., która zginęła w dniu 14 kwietnia 2002 r. w wypadku na skutek nieumyślnego naruszenia zasad bezpieczeństwa przez kierującego pojazdem A. K.. Kierujący pojazdem został za powyższy czyn prawomocnie skazany wyrokiem karnym. Pojazd sprawcy w momencie zdarzenia ubezpieczony był od odpowiedzialności cywilnej na podstawie umowy zawartej z pozwanym. W toku postępowania likwidacyjnego na mocy decyzji z dnia 14.12.2015 r. strona pozwana wypłaciła na rzecz powódki kwotę 13.000 zł tytułem zadośćuczynienia. R. W. z córką łączyła szczególna relacja, zerwana z powodu śmierci córki wskutek nieszczęśliwego wypadku, czym naruszone zostało jej dobro osobiste w postaci prawa do posiadania członka rodziny.

(vide: pozw z załącznikami k. 2-81)

W odpowiedzi na pozew pozwany (...) S.A. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od strony powodowej kosztów procesu. Przyznał, iż kwota zadośćuczynienia wypłacona w postępowaniu likwidacyjnym stanowi sumę adekwatną za doznane cierpienia po stracie osoby najbliższej. Żądanie uznano za zawyżone. Nadto wskazano, iż ewentualne odsetki winny zostać zasądzone od daty wyrokowania przez Sąd I instancji po jego uprawomocnieniu.

(vide: odpowiedź na pozew z załącznikami k. 97-106)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 14 kwietnia 2002 r. A. K. na drodze krajowej nr (...) w miejscowości W. nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że kierując samochodem osobowym marki H. (...) nr rej. (...) w wyniku zaśnieżenia za kierownicą stracił panowanie nad kierowanym pojazdem, zjechał na lewy przeciwny pas ruchu uderzając w drzewo, w wyniku czego śmierć poniosła córka powódki R. W. – K. W.. R. W. sama odniosła wielonarządowe obrażenia, stłuczenia mózgu, złamania miednicy, złamania uda lewego, złamania żeber po stronie prawej (...) i (...), licznych podskórnych wylewów krwawych, które to obrażenia stanowiły ciężki uszczerbek na zdrowiu. Ciężkich obrażeń na zdrowiu doznał również mąż powódki W. W. (2).

Sprawca wypadku A. K. został skazany wyrokiem karnym za przestępstwo z art. 177 § 2 kk. Posiadał on obowiązkowe ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u pozwanego (...) S.A. w W..

Powódka w dniu 21 maja 2015 r. zgłosiła swoje roszczenie wobec pozwanego, wzywając go do zapłaty zadośćuczynienia w kwocie 150.000 zł. Decyzją z dnia 24 grudnia 2015 r. pozwany przyznał powódce kwotę 13.000 zł tytułem zadośćuczynienia.

(okoliczności bezsporne: a ponadto wyrok w sprawie sygn. XIX K 219/04 Sądu Rejonowego w Gdańsku k.25-26, notatka informacyjna o zdarzeniu drogowym k. 27-28, odpis skrócony aktu zgonu K. W. k. 29, pismo powódki wzywające do zapłaty k.30-33, decyzja pozwanego- 34-35, korespondencja mailowa k. 38-39, orzeczenie o stopniu niepełnosprawności k. 42, dokumentacja medyczna k. 40-41, 43-76, 164-181)

Do wypadku w którym śmierć poniosła K. W. oraz znacznych obrażeń doznała powódka doszło, gdy powódka wraz z córką i z małżonkiem wracali z wesela. K. W. w chwili śmierci miała 20 lat. Uczęszczała do technikum. W maju miała zdawać maturę. Planowała rozpoczęcie studiów w branży (...). Powódka była bardzo zżyta z córką, matka i córka były w bardzo bliskich relacjach. Córka dzieliła się ze matką problemami. K. W. była osobą bardzo pogodną, radosną, nie sprawiała żadnych problemów wychowawczych. Córka pomagała powódce w obowiązkach domowych, była inteligentną dziewczyną, jeździła samochodem. R. W. jeździła razem z nią na narty. Rodzina powódki była rodziną żyjącą na dobrym poziomie. Wakacje i ferie członkowie rodziny spędzali wspólnie.

Przez kilka lat po wypadku mąż W. W. (2) opiekował się powódką, która doznała ciężkich obrażeń na skutek przedmiotowego wypadku. O śmierci córki powódka dowiedziała się dopiero około roku po samym wypadku. Najbliźsi nie chcieli powiedzieć jej prawdy o śmierci córki kierując się wskazaniem lekarzy, iż ta informacja znacznie utrudni proces powrotu do zdrowia powódki. Rodzina utrzymywała, iż córka powódki wyjechała do Niemiec do pracy na czarno, gdzie zarabia godne pieniądze, a kontakt z nią jest utrudniony. Powódka znajdowała się w bardzo złym stanie zdrowotnym. Przeszła wiele operacji, przyjmowała środki przeciwbólowe i pod ich wpływem często przesypiała całe dni. Dopiero około roku po wypadku poprawił się jej stan zdrowotny. Wówczas postanowiono wyznaczyć jej prawdę o śmierci córki. K. W. bardzo traumatycznie przeżyła tę informację i pierwszą wizytę na grobie córki. Cały czas płakała. Nie potrafiła powstrzymać płaczu również w późniejszym okresie, gdy znajdowała się na cmentarzu.

Po wypadku powódka wycofała się z życia towarzyskiego. Widok młodych kobiet w wieku córki wzbudza u niej nawrót wspomnień i traumy. Przed wypadkiem powódka nie miała żadnych problemów psychicznych. Obecnie unika spotkań rodzinnych, spędzania świąt z rodziną. Przechowuje w domu pamiątki po córce, gromadzi jej zdjęcia, nie potrafi oddać jej ubrań. Na skutek wypadku i przeżywania traumy przez powódkę relacje małżeńskie powódki uległy pogorszeniu. Obecnie powódka jest w separacji z mężem, który złożył pozew o rozwód. Nie był on w stanie sprostać traumie

przeżywanej przez powódkę po śmierci córki. Również relacje powódki z synem uległy znacznemu pogorszeniu. Cała rodzina zadrećza się tym wypadkiem.

Po wypadku i dojściu do zdrowia powódka odkryła u siebie talent do malowania.

(dowód:, zeznania świadka A. M. utrwalone na płycie DVD k. 150, zeznania świadka I. S. utrwalone na płycie DVD k. 156, zeznania powódki utrwalone na płycie DVD k. 276)

Śmierć córki K. W. wywołała u R. W. reakcję depresyjną i zaburzenia adaptacyjne utrzymujące się do dnia przeprowadzenia badań przez biegłego psychiatrę oraz biegłego psychologa. U powódki zaobserwować można patologiczny wzorzec przeżywania żałoby. Do powyższego przyczyniły się również urazy doznane w wypadku skutkujące istotnym obniżeniem jej zdolności adaptacyjnych oraz poradzenia sobie z traumą, a także odejście od niej osób z najbliższego otoczenia oraz przekazanie informacji o śmierci córki, kiedy R. W. znajdowała się w ciężkim stanie zdrowotnym. Trwały uszczerbek w zdrowiu psychicznym powódki wskutek śmierci jej córki wynosi 10% ustalony na podstawie pkt 10 a rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002 r. Między córką, a matką istniała naturalna więź emocjonalna. Aktualne funkcjonowanie powódki społeczne, emocjonalne i zawodowe obciążone jest przeżytą traumą. Istotnemu pogorszeniu uległo jakościowe funkcjonowanie życiowe. Mimo upływu lat R. W. nadal skupiona jest na przeżywaniu straty. Od chwili rozpoczęcia leczenia psychiatrycznego i zdiagnozowania zaburzeń depresyjnych przyjmuje nieprzerwanie leki przeciwdepresyjne. Wskazane jest kontynuowanie terapii mającej na celu ułatwienie przeżycia traumy i powrót do równowagi psychicznej. Powrót do równowagi psychicznej może być procesem wieloletnim i częściowym.

(dowód: dokumentacja medyczna k. 40-41, 43-76, 164-181, opinia sądowa psychologiczno – psychiatryczna z dnia 4 sierpnia 2017 r. k. 187 – 191, opinia sądowa psychologiczno – psychiatryczna uzupełniająca z dnia 2 listopada 2017 r. k. 214 v., opinia sądowa psychologiczno – psychiatryczna uzupełniająca z dnia 19 stycznia 2018 r. k. 214 v. )

Sąd zważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie materiału dowodowego zebranego w sprawie poddanego ocenie zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów wedle własnego przekonania po wszechstronnym rozważeniu wszystkich dowodów. Ustalając stan faktyczny w niniejszej sprawie Sąd oparł się na dokumentach, zeznaniach świadków, oraz przesłuchaniu powódki, a także opiniach biegłych.

Sąd uznał za w pełni wiarygodne dokumenty przedłożone do akt sprawy, albowiem ich treść, forma i autentyczność nie budziły wątpliwości Sądu, a co więcej, nie były kwestionowane przez strony. Dokumenty o charakterze prywatnym stanowiły dowód tego, że osoby pod nimi podpisane złożyły oświadczenia w nich zawarte (art. 245 k.p.c.), natomiast dokumenty urzędowe stanowiły dowód tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone (art. 244 § 1 k.p.c.).

Okoliczności wypadku komunikacyjnego, w wyniku którego śmierć poniosła K. W., skazania sprawcy wyrokiem karnym za spowodowanie tego wypadku, zgłoszenie przez powódkę roszczenia o wypłatę zadośćuczynienia pozwanemu oraz decyzja pozwanego odnośnie wypłaty zadośćuczynienia były w niniejszej sprawie bezsporne, dlatego też w tym zakresie sąd nie przeprowadzał postępowania dowodowego ( art. 229 kpc). Niezależnie od powyższego w aktach sprawy znalazły się dokumenty potwierdzające powyższe okoliczności. Sąd pomocniczo także dowód z akt szkodowych postępowania likwidacyjnego przeprowadzonego przez pozwanego.

Sąd uznał za wiarygodny w całości dowód z przesłuchania powódki R. W. w charakterze strony powodowej, a także zeznania świadków A. M. oraz I. S., w zakresie w jakim ww. osoby wskazywały, jakie były wzajemne relacje i warunki życia powódki i jej córki, a także na to, co zmieniło się w życiu powódki, a także całej jej rodziny. Przedstawiona przez nich relacja jest spójna i tworzy logiczną całość obrazującą relacje łączące matkę z córką oraz cierpienia związane z jej nagłą stratą. Zeznania tak powódki, jak i świadków (członków najbliższej rodziny) były również zbieżne z dowodami z dokumentów. Należało zatem dać im wiarę w całości.

Sąd uznał także za wiarygodne opinie biegłych sądowych z zakresu psychiatrii i psychologii, w tym dwie opinie uzupełniające, co do ustalenia w jaki sposób śmierć córki wpłynęła na stan emocjonalny powódki i jaki to miało wpływ na jej stan psychiczny oraz dalsze funkcjonowanie w życiu rodzinnym i osobistym. Opinie te są rzeczowe, wyczerpujące i sporządzone zgodnie z zasadami wiedzy specjalistycznej, ponadto strony miały możliwość wypowiedzenia się co do treści opinii oraz sporządzenia opinii uzupełniających, z której skorzystała strona pozwana.

W ocenie Sądu powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości.

W niniejszej sprawie pozwany nie kwestionował swej odpowiedzialności jako ubezpieczyciel za wypadek komunikacyjny z dnia 14 kwietnia 2002 r. Jednocześnie podnosił, że zadośćuczynienie wypłacone powódce już na etapie postępowania likwidacyjnego w kwocie 13.000 zł, w pełni zaspokajało jej krzywdę. Sporną zatem w niniejszej sprawie nie była zasada odpowiedzialności, ani relacje córki i matki. Przedmiotem sporu było bowiem poddanie ocenie tychże relacji, w kontekście krzywdy i straty powódki, mające w konsekwencji przełożenie na wymiar kwoty zasądzonego zadośćuczynienia. Dodatkowo strona pozwana wskazywała na wpływ na rozmiar traumy w samym wypadku w którym powódka odniosła poważne obrażenia oraz na relacje rodzinne, które uległy znacznemu pogorszeniu po wypadku.

Art. 436 § 1 kc stanowi, iż samoistny posiadacz mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek przez ruch tego pojazdu. Z przepisu art. 822 § 1 k.c. wynika zasada, że zakres odpowiedzialności odszkodowawczej ubezpieczyciela jest determinowany zakresem odpowiedzialności ubezpieczonego – sprawcy wypadku. Stosownie zaś do treści przepisu art. 822 § 4 k.c. uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić odszkodowania bezpośrednio od ubezpieczyciela. Co więcej, zgodnie z art. 24 § 1 k.c. w razie dokonanego naruszenia dobra osobistego (...), na zasadach przewidzianych w kodeksie można żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. Natomiast przepis art. 448 k.c., wskazuje, że w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Zgodnie z przepisem 23 k.c. dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. Jak wynika z tego przepisu katalog wymienionych w nim dóbr osobistych jest otwarty, a ich wyliczenie przykładowe. Mając na uwadze datę śmierci córki powódki to powyższe przepisy stanowią będą podstawę prawną dochodzonego w niniejszej sprawie roszczenia).

Wobec tego, że , że śmierć córki powódki nastąpiła przed zmianą przepisu art. 446 kc z dniem 3 sierpnia 2008r., przez dodanie § 4 tego przepisu, roszczenie powódki uzasadnia treść przepisu art. 448 kc w zw. z art. 24 §1 kc.

W tym zakresie ukształtowało się już bogate orzecznictwo Sądu Najwyższego, wedle którego więź emocjonalna łącząca osoby bliskie jest dobrem osobistym, zatem doznany na skutek śmierci osoby bliskiej uszczerbek polega nie tylko na osłabieniu aktywności prowadzących do pogorszenia sytuacji życiowej, lecz jest także następstwem naruszenia dobra osobistego jakim jest relacja pomiędzy zmarłym, a osobą zainteresowaną ( tak: Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 2.12.2009r. w sprawie I CSK 149/2009 niepublikowane, wyrok Sądu Najwyższego z 10.11.2010r. II CSK 248/2010 ). Również w uchwale z dnia 13 lipca 2011 roku w sprawie III CZP 32/11, OSNC 2012/1/10, Sąd Najwyższy stwierdził, że sąd może przyznać najbliższemu członkowi rodziny zmarłego zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę na podstawie przepisu art. 448 w zw. z art. 24 §1 kc także wtedy, gdy śmierć nastąpiła przed dniem 3 sierpnia 2008r. wskutek uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia.

Zdaniem sądu powódka wykazała przesłanki do uwzględnienia jej powództwa wynikające z przepisu art. 448 kc w zw. z art. 24 § 1 kc, to znaczy naruszenie jej dobra osobistego w postaci zerwania więzi z najbliższym członkiem rodziny

- córką, w wyniku jej tragicznej śmierci. Zadośćuczynienie za doznaną krzywdę na podstawie wyżej wskazanych przepisów zmierza do zaspokojenia szkody niematerialnej.

Z zebranego w sprawie materiału dowodowego jednoznacznie wynika, że powódka była silnie związana emocjonalnie ze swoją córką. Córka powódki była osobą wchodzącą w dorosłość. Powódka mogła na niej polegać, mogła poprosić o pomoc w codziennych sprawach, czy w opiece nad młodszym bratem. Przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia Sąd miał na uwadze krzywdę doznaną przez powódkę, intensywność doznanych przez nią cierpień psychicznych, czas w jakim te cierpienia miały miejsce, ich nasilenie, wpływ na życie codzienne, traumatyczne przeżycia związane ze śmiercią córki. Powódka, co potwierdzili również biegli w swej opinii, do chwili obecnej przeżywa żalobę powikłaną zespołem depresyjnym, pomimo, że od wypadku upłynęło kilkanaście lat. Sąd miał również na uwadze okoliczności samego wypadku, to jest tragicznej śmierci K. W., która zginęła tuż po osiągnięciu pełnoletniości, będąc osobą zdrową, pełną sił, planującą rozpoczęcie dorosłego życia. Również tragiczne były okoliczności wypadku – powrót z wesela, gdzie wszyscy przeżywali radość, nagle zamienił się w dramat. Powzięcie informacji o śmierci córki niewątpliwie stanowiło ogromny cios psychiczny dla powódki, było to bowiem zdarzenie gwałtowne, nieoczekiwane, którego skutki trwają do dnia dzisiejszego.

Sąd w oparciu o zeznania tak powódki, jak i świadków oraz opinie biegłych sądowych uznał, iż życie powódki wskutek śmierci córki stało się obrazem permanentnej traumy matki bolejącej nad śmiercią swojej wchodzącej w dorosłość córki. Jak wskazali biegli i jak wynika ze zgromadzonego materiału dowodowego, piętno jakie wywarła śmierć córki na R. W. ma charakter paraliżujący i niszczący jej życie. Jest oczywistym, iż tak ciężkie przeżycie jak śmierć dziecka nie może być obojętnym dla rodzica, lecz powódka przeżyła ową traumę jeszcze bardziej niż większość osób, które doznały takiego dramatu. Wypadek i śmierć córki zniszczyło życie powódki, którego ta do dnia wyrokowania nie może sobie ułożyć. Rodzinny wyjazd na wesele zakończył się ogromną tragedią, nie tylko związaną ze śmiercią córki powódki, lecz również tragicznymi skutkami w zdrowiu R. W., ale także rozpadem więzi pomiędzy innymi członkami rodziny. Powódka po śmierci córki zmieniła diametralnie swoje życie, zmieniła się jako człowiek. Zmiana ta była na tyle głęboka, że jej najbliżsi nie byli w stanie poradzić sobie z noszoną przez nią żalobą. W konsekwencji relacje powódki z synem uległy z czasem pogorszeniu oraz pozostaje ona w separacji z mężem. Całe jej życie opiera się na wspomnianiu córki, rozważaniu jak wyglądałaby dziś i czym by się zajmowała. Powódka nie potrafi cieszyć się, czy obserwować młodych kobiet widząc ich szczęście.

Sąd w pełni podzielił wnioski opinii biegłych w niniejszej sprawie, że żaloba po stracie osoby bliskiej jest wpisana w życie każdego człowieka. Ludzie posiadają jednak mechanizmy obronne, które pozwalają im wrócić do równowagi psychicznej. Jednak u niektórych osób trauma przekracza możliwości obronne organizmu. Dochodzi wówczas do patologicznego przeżywania żaloby, co miało miejsce w przypadku R. W.. Nie można rozpatrywać oddzielenie poszczególnych zdarzeń traumatycznych powódki. Wcześniej doznane urazy rzutują na radzenie sobie z doznawanymi sytuacjami życiowymi. Podjęcie leczenia psychiatrycznego dwa lata od śmierci córki przez powódkę upatrywać należy w fakcie dochodzenia do zdrowia po wypadku w którym sama powódka odniosła znaczne obrażenia. Konflikt rodzinny (rozpad rodziny) wywołany został zmienionym chorobowo funkcjonowaniem R. W.. Rozpoczęcie leczenia psychiatrycznego po dwóch latach od wypadku/śmierci córki nie może być rozpatrywane w kategoriach zaniedbania. Z przedłożonych do akt sprawy dokumentów nie wynika, aby u powódki doszło do urazów fizycznych w obrębie ośrodka układu nerwowego. Wsparcie udzielone przez córkę, gdyby ta nie zginęła w wypadku, mogłoby zmniejszyć nasilenie ujawnionych objawów. Przeżyte w krótkim okresie traumy są pierwotną przyczyną zaburzeń emocjonalnych i adaptacyjnych R. W.. Zasadą w leczeniu jest wprawdzie nakierowanie na ratowanie życia i poprawę stanu somatycznego osoby badanej.

Sąd uznał w oparciu o opinie biegłych, iż wypadek miał wpływ na sposób przeżywania tragedii i niejako na większą delikatność powódki w przeżywaniu żaloby. Nie może być to jednak podstawą do miarkowania wartości zadośćuczynienia – krzywdę bowiem ocenia się subiektywnie bacząc na wszelkie okoliczności sprawy. W opinii Sądu to w śmierci córki tkwi przyczyna tragedii życiowej powódki, zaś sam wypadek mógł jedynie wpłynąć na zwiększoną

delikatność i osłabienie pewnych mechanizmów obronnych organizmu w sferze psychicznej. Konsekwencją zaś zgonu córki było wycofanie się z życia i rozpad więzi rodzinnych.

Całokształt okoliczności w niniejszej sprawie wskazuje na to, że przyznanie powódce zadośćuczynienia w wysokości 87.000 zł jest odpowiednie. Przyznana kwota zadośćuczynienia (łącznie 100.000 zł. wliczając wypłacone już przez pozwanego zadośćuczynienie w wysokości 13 000 zł.), zdaniem Sądu w pełni odpowiada funkcji kompensacyjnej za doznane przez nią cierpienia psychiczne, żal, ból i utratę więzi z najbliższą osobą. Powyższa kwota nie jest również nadmierna, biorąc pod uwagę kwoty zasądzone w podobnych sprawach oraz panujące stosunki społeczno – ekonomiczne.

O odsetkach sąd orzekł na podstawie art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych ( Dz.U.2060 z 2016 r. t. jednol.) w zw. z art. 481 § 1 kc., zasądając je zgodnie z żądaniem pozwu od dnia 22 czerwca 2015 r., do dnia zapłaty, mając na względzie, iż powódka wystąpiła do pozwanego z roszczeniem o zadośćuczynienie pismem z dnia 21 maja 2015 r., zatem termin 30 dni od daty zgłoszenia szkody, w którym winna nastąpić wypłata zadośćuczynienia, zgodnie z brzmieniem art. 14 ust. 1 powołanej ustawy, upłynął w dniu 21 czerwca 2015 r. Sąd zatem orzekł o odsetkach ustawowych od dnia 22 czerwca 2015 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty. Sąd nie podzielił stanowiska pozwanego, iż w przypadku zadośćuczynienia odsetki należą się od daty wyrokowania. Co prawda Sąd Najwyższy w swych orzeczeniach wypowiadał takie stanowisko, lecz było ono wypowiedziane w orzeczeniach sprzed wielu lat, a obecnie przeważające jest stanowisko przeciwne. W ocenie Sądu, przyjęcie takiego stanowiska byłoby korzystne dla pozwanego, który zwleka z wypłatą poszkodowanemu stosownej co do wysokości kwoty zadośćuczynienia, zmuszając go do wystąpienia z pozwem do Sądu. Powyższe oznacza, że przyznanie odsetek od zasądzonej kwoty zadośćuczynienia dopiero od daty wyrokowania byłoby całkowicie nieuzasadnione i premiowałoby postawę pozwanego. Przede wszystkim należy wskazać, że zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego wyrażonym w wyroku z dnia 7 lipca 2011 roku (II CSK 635/10), przysługujące wierzycielowi za podstawie art. 481 k.c. odsetki za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego stanowią ryczałtowo ujętą, minimalną rekompensatę doznanego uszczerbku wskutek pozbawienia go możliwości czerpania korzyści z należnego świadczenia pieniężnego. Odsetki te niewątpliwie zatem pełnią funkcję odszkodowawczą. Ponadto w wyroku z dnia 14 stycznia 2011 roku (I PK 145/10) Sąd Najwyższy wyraził pogląd, iż zadośćuczynienie w rozmiarze, w jakim należy się ono wierzycielowi w dniu, w którym dłużnik ma je zapłacić (art. 455 k.c.), powinno być oprocentowane z tytułu opóźnienia (art. 481 § 1 k.c.) od tego dnia, a nie dopiero od daty zasądzenia odszkodowania. W uzasadnieniu powołanego powyżej wyroku podkreślono obecną przewagę funkcji kompensacyjnej odsetek nad ich funkcją waloryzacyjną, jak i wskazano, że w tej sytuacji zasądzenie odsetek od daty wyrokowania prowadziłoby w istocie do ich umorzenia za okres sprzed daty wyroku, stanowiąc nieuzasadnione uprzywilejowanie dłużnika. Zobowiązanie do zapłaty zadośćuczynienia z art. 445 k.c. ma charakter bezterminowy, stąd o przekształceniu go w zobowiązanie terminowe decyduje wierzyciel przez wezwanie dłużnika do wykonania. Sąd rozpoznający niniejszą sprawę w pełni podziela przedstawione powyżej stanowisko Sądu Najwyższego w zakresie prawidłowego sposobu orzekania o roszczeniach odsetkowych, które winno znaleźć zastosowanie również w okolicznościach niniejszej sprawy.

O zwrocie kosztów procesu orzeczono na mocy art. 108§1 k.p.c., art. 98 §1 i 2 k.p.c, zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, uznając stronę pozwaną za przegrywającą proces w całości.

W pkt II sentencji wyroku wynagrodzenie pełnomocnika reprezentującego powódkę zostało ustalone na podstawie § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. nr 1800 z 2015 r), obowiązującego w dacie wniesienia pozwu, wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł. Sąd uznał, iż ze względu na stopień skomplikowania sprawy i nakład pracy pełnomocnika brak podstaw do przyznania tego wynagrodzenia w stawce przekraczającej stawkę minimalną.

Na koszty sądowe zasądzone na rzecz powódki składała się opłata od pozwu w kwocie 4350 zł (k.113) oraz kwota 1500 zł uiszczona na poczet opinii biegłych (k.155).

Na podstawie art. 113 ust.1 ustawy z dnia 28.07.2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych( Dz. U. z 2016 r., poz. 623 ze zm.) sąd w punkcie III wyroku nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Gdańsku kwotę 848,98 zł. (osiemset czterdzieści osiem złotych i dziewięćdziesiąt osiem groszy) tytułem zwrotu kosztów poniesionych przez Skarb Państwa – Sąd Okręgowy w Gdańsku.